

Rynek kapitałowy w Planie na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju

Bez efektywnie funkcjonującego rynku kapitałowego polska gospodarka nie będzie mogła dynamicznie się rozwijać – to zgodna opinia uczestników wczorajszej debaty zorganizowanej przez „Gazetę Polską” we współpracy z „Gazetą Giełdy i Inwestorów Parkiet” oraz **Izbą Domów Maklerskich (IDM)**.

Andrzej Ratajczyk

Jednym z celów Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest zapewnienie polskim małym i średnim firmom odpowiedniego poziomu finansowania, z wykorzystaniem oszczędności krajowych. Jednak aby to było możliwe, konieczne jest odbudowanie silnej pozycji polskiego rynku kapitałowego i jego podstawowych instytucji. – Polska potrzebuje nowego motoru wzrostu gospodarczego, który może osiągnąć poprzez zwiększenie efektywności, innowacyjność. Podstawowym źródłem finansowania innowacyjności jest rynek kapitałowy. Jeżeli chcemy mieć gospodarkę z liczącymi się firmami, to rynek kapitałowy powinien odgrywać znaczącą rolę w jej finansowaniu – przekonywał Waldemar Markiewicz, prezes **Izby Domów Maklerskich**. – Niemożliwe jest finansowanie gospodarki bez rynku kapitałowego, dlatego w rządowej Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przywiązujemy dużą wagę do jego wzrostu – zgodził się Adam Hamryszczak, wiceminister rozwoju. W jego opinii przed polską giełdą stoi sporo wyzwań, ale jej dzisiejsza pozycja nie jest słaba. W ubiegłym roku pod względem liczby debiutów warszawska giełda (**GPW**) zajęła 3. miejsce w Europie. Notowane są na niej akcje i obligacje tysiąca emitentów.

Adam Góral, prezes zarządu Asseco Poland SA, największej polskiej firmy IT, stwierdził, że gdyby nie giełda, trudno byłoby sfinansować wiele bardziej ryzykownych przedsięwzięć gospodarczych. – Rynek kapitałowy jest miejscem, które podejmuje ryzyko. Akwizycje trudno byłoby przeprowadzić z kredytów – powiedział Góral. – Rynki kapitałowe, w większym stopniu niż banki, finansują wszystkim fuzje i przejęcia czy innowacyjne projekty. Jeżeli chcemy rozwijać innowacyjność, budować firmy o dużej skali, to musimy postawić



Bez dobrze działającego rynku kapitałowego polska gospodarka nie będzie mogła dynamicznie się rozwijać – to zgodna opinia uczestników wczorajszej debaty

Fot. Filip Błażejowski Gazeta Polska

na rozwój rynku kapitałowego – potwierdza Markiewicz.

Czekanie na nowe impulsy

Siła polskiego rynku kapitałowego zależy przede wszystkim od siły inwestorów instytucjonalnych, którzy z jednej strony dostarczają kapitału, a z drugiej wywierają na spółki pewną presję, która przekłada się na efektywność ich funkcjonowania. – Silni inwestorzy instytucjonalni większość swoich środków lokują w kraju, nie tylko w spółki, ale także finansują potrzeby budżetu państwa – powiedział Grzegorz Chłopek, prezes zarządu Nationale Nederlanden PTE SA.

– Rozwój inwestorów instytucjonalnych zakłada Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, czego przykładem jest projekt przekształcenia obecnych OFE w fundusze inwestycyjne oraz plany dotyczące tworzenia programów emerytalnych, które mogłyby się stać potężnym impulsem dla polskiego rynku kapitałowego. A jest to potrzebne, gdyż jak dotychczas sektor bankowy ma dużą przewagę nad rynkiem kapitałowym, jeżeli chodzi o źródła finansowania firm – stwierdził Paweł Borys, prezes zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju. Podobną rolę odegrałoby także wprowadzenie nowych instrumentów, jak REIT (Real Estate Investment Trust), tj. funduszy zarabiających na czynszach za nieruchomości.

Grupa Polskiego Funduszu Rozwoju odgrywa dużą rolę

w finansowaniu innowacyjnych projektów. Jej sukcesem jest np. utrzymanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego programu gwarancji de minimis, z których korzysta ponad 120 tys. przedsiębiorców. – Gwarancje oferowane głównie firmom z sektora MŚP pozwoliły aktywizować kapitał, który w 40 proc. przeznaczono na projekty innowacyjne. Obecnie pracujemy nad nowym produktem wspierającym polskich przedsiębiorców – poinformował Paweł Nierada, pierwszy wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego. Kluczowe znaczenie dla giełdy mają kondycja gospodarki, koniunktura na świecie oraz zaufanie do lokalnego rynku i jego otoczenia instytucjonalno-regulacyjnego. – Jeżeli wzrost gospodarczy przyspieszy, to i stopa inwestycji polskich przedsiębiorstw będzie wyższa – uważa Leszek Skiba, wiceminister finansów.

Giełda to nie kasyno

Polska jest krajem z jedną z najniższych w Unii Europejskiej stóp inwestycji i oszczędności. Oznacza to z jednej strony nieodpowiadający wyzwaniom rozwojowym poziom aktywności inwestycyjnej, a z drugiej strony brak środków krajowych, które mogłyby te inwestycje sfinansować. – W Polsce blisko połowa oszczędności gospodarstw domowych znajduje się obecnie w bankach, tj. średnio dwukrotnie więcej niż w krajach zachodnich.

I warto się zastanowić, co zrobić, aby część tych pieniędzy trafiła na rynek kapitałowy – powiedział Markiewicz – Bolączką polskiego rynku jest struktura oszczędności, gdyż większość jest na kontach bankowych. Nie oszczędzamy natomiast na emeryturę. Wynika to m.in. z braku wiedzy ekonomicznej. Obecnie prowadzone prace nad regulacjami dotyczącymi rynku kapitałowego to dobry moment na kampanię edukacyjną społeczeństwa – uważa Marcin Adamczyk, prezes zarządu TFI PZU SA. – Trzeba odbudować też zaufanie inwestorów do rynku – dodał Adamczyk.

– Prowadząc akcję edukacyjną, trzeba przede wszystkim starać się przybliżyć rynek kapitałowy Polakom, żeby nie uważali giełdy za kasyno. Żeby wszyscy zrozumieli, że tam odbywają się realne procesy gospodarcze, które służą finansowaniu rozwoju firm – stwierdził Paweł Borys.

Odzyskać zaufanie do rynku

Rynek kapitałowy musi przede wszystkim być bardziej efektywny. A to nie jest możliwe bez poprawienia jego wizerunku i stworzenia optymalnego otoczenia regulacyjnego i efektywnej infrastruktury dla rynku kapitałowego. Chodzi o to, żeby kojarzył się z miejscem pozyskiwania finansowania dla innowacyjnych przedsięwzięć gospodarczych. Poza tym konieczne jest zwiększenie zaufania do rynku. W 2013 r.

nastąpiło wydarzenie, które poważnie nadszarpnęło zaufanie inwestorów do polskiego rynku kapitałowego, czyli reforma OFE. Środki emerytalne, powszechnie uważane za własność prywatną, z dnia na dzień zostały znacjonalizowane.

Odzyskanie zaufania do rynku i zachęcenie inwestorów do inwestowania na polskiej giełdzie to obecnie największe wyzwanie dla wszystkich uczestników rynku. Według Markiewicza dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zachęt podatkowych dla inwestycji na rynku regulowanym, np. poprzez całkowitą lub częściową eliminację tzw. podatku Belki (podatku od zysków kapitałowych). Jednak zdaniem wiceministra finansów Leszka Skiby każde zmiany podatkowe mają swoje konsekwencje budżetowe. – Bardziej oczekiwane jest obniżenie opodatkowania pracy niż zniesienie podatku Belki – stwierdził Skiba. Z kolei według wiceministra rozwoju Adama Hamryszczaka należy jak najszybciej zbudować strategię rozwoju rynku kapitałowego. Realizacja strategii dostosowanej do obecnych realiów pozwoli na zwiększenie roli rynku kapitałowego w rozwoju polskiej gospodarki.

Partnerem debaty były: Asseco Poland SA, Bank Gospodarstwa Krajowego, TFI PZU SA. Partnerami medialnymi debaty były: „Gazeta Polska Codziennie” oraz portal Niezależna.pl